

WARSZAWA 1920
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

ŚPIEWNIK NIEPODLEGŁOŚCI



WYBÓR DOKONANY PRZEZ:

Śpiewnik Niepodległości



Spis treści

| | |
|----------------------------------|---|
| Gaude Mater Polonia | 3 |
| Tekst utworu | 3 |
| Nuty i akordy | 6 |
| Informacje o utworze | 8 |



Gaude Mater Polonia

Muzyka i słowa: Wincenty z Kielczy

1. Gaude, mater Polonia.
Prole fecunda nobili,
Summi Regis magnalia
Laude frequenta vigili.

2. Cuius benigna gratia
Stanislai Pontificis
Passionis insignia
Signis fulgent mirificis.

3. Hic certans pro iustitia,
Regis non cedit furiae;
Stat pro plebis iniuria
Christi miles in acie.

4. Tyranni truculentiam,
Qui dum constanter arguit,
Martyrii victoriam
Membratim caesus meruit.

5. Novum pandit miraculum
Splendor in sancto ceritus,
Redintegrat corpusculum
Sparsum caelestis medicus.

6. Sic Stanislaus pontifex
Transit ad caeli curiam,
Ut apud Deum opifex
Nobis imploret veniam.

7. Poscentes eius merita,
Salutis dona referunt:
Morte praeventi subita
Ad vitae potum redeunt.

8. Cuius ad tactum anuli
Morbi fugantur turgidi;
Ad locum sancti tumuli
Multi curantur languidi.

9. Surdis auditus redditur,
Claudis gressus officum,
Mutorum lingua solvitur
Et fugatur daemonium.

10. Ergo, felix Cracovia,
Sacro dotata corpore
Deum, qui fecit omnia,



Benedic omni tempore.

11. Sit Trinitati gloria,
Laus, honor, iubilatio:
De Martyris Victoria
Sit nobis exultatio.

Amen

O ciesz się, Matko-Polsko
w sławne potomstwo płodna!
Króla królów i najwyższego Pana
wielkość uwielbiaj chwałą przynależną.

Albowiem z Jego łaskowości
biskupa Stanisława męki
niezmierne, jakie on wycierpiął
jaśnieją cudownymi znakami.

Potykał się za sprawiedliwość,
przed gniewem króla nie ustąpił:
i staje żołnierz Chrystusowy
za krzywdę ludu sam do walki.

Ponieważ stale wypominał
on okrucieństwo tyranowi,
koronę zdobył męczennika,
padł posiekany na kawałki.

Niebiosa nowy cud działały,
bo mocą swą Niebieski Lekarz
poćwiartowane jego ciało
przedziwne znowu w jedno złączył.

Tak to Stanisław biskup przeszedł
w przybytki Króla niebieskiego,
aby u Boga Stworzyciela
nam wyjednać przebaczenie.

Gdy kto dla zasług jego prosi,
wnet otrzymuje zbawcze dary:
ci, co pomarli nagłą śmiercią,
do życia znowu powracają.

Choroby wszelkie pod dotknięciem
pierścienia jego uciekają,
przy jego świętym grobie zdrowie
niemocnych wielu odzyskuje.

Słuch głuchym bywa przywrócony,
a chromy kroki stawia rażno,



niemowom język się rozwiązał,
w popłochu szatan precz ucieka.

A przeto szczęśny ty, Krakowie,
uposażony świętym ciałem,
błogosław po wsze czasy Boga,
który z niczego wszystko stworzył.

Niech Trójcy Przenajświętszej zabrzmie
cześć, chwała, sława, uwielbienie:
a nam tryumfy męczennika
niech wyjednają radość wieczną.

Amen



Gaude Mater Polonia

Muzyka i słowa: Wincenty z Kielczy

$\text{♩} = 55$

1 Gau - de ma - ter Po - lo - ni - a,

5 pro - le foe - cum - da no - bi - li.

9 Sum - mi Re - gis mag - na - li - a

13 la - de fre - quen - ta vi - gi - li

17 Cu - ius be - ni - gna gra - ti - a,

21 Sta - ni - sla - i Pon - ti - fis - cis

25



pa - ssi - o - nis in - si - gni - a

si - gnis ful - gent mi - ri - fi - cis.

Hic cer - tans pro - ius - ti - ti - a.

Re - gis non ce - dit fu - ria - e,

stat pro ble - bis in - iu - ri - a

Chri - sti mi - les in a - ci - e.

A - men.

Uwaga!

W zapisie akordów zastosowano system międzynarodowy. W europejskim systemie występuje zapis H i B, natomiast w międzynarodowym systemie - B i Bb. Czyli H (zapis EU) czytamy jako B, a B (zapis EU) jako Bb.

Gaude Mater Polonia

Muzyka i słowa: Wincenty z Kielczy

Informacje o utworze

Jest polskim, średniowiecznym hymnem łacińskim (hymnem nieszpornym) i jednym z najstarszych liryków polsko – łacińskich, skomponowanym na melodię chorału gregoriańskiego „Oh salutaris Hostia”, z okazji translacji (procedura poprzedzająca kanonizację) Stanisława ze Szczepanowa w 1253 roku. Autorem jest pochodzący z rodziny rycerskiej na Opolszczyźnie, dominikanin i kanonik krakowski, Wincenty z Kielczy. Pieśń ta była częścią rymowanego oficjum „Historia gloriosissimi Stanislai”. W czasach ostatnich koronowanych Piastów pełnił rolę hymnu królewskiego.

Nota historyczna

Po raz pierwszy „Gaude Mater Polonia” została wykonana 8 maja 1254 roku. Najstarszy zachowany zapis pochodzi z Antyfonarza Kieleckiego z 1372 roku.

W średniowieczu pieśń tę śpiewało polskie rycerstwo po zakończonej bitwie. Później towarzyszyła narodowym uroczystościom przy szczególnie doniosłych okazjach. Współcześnie śpiewana jest m.in. w czasie inauguracji roku akademickiego razem z „Gaudeamus igitur”.

Tekst pieśni (w najpopularniejszym przekładzie Leopolda Staffa) opisuje życie, zasługi i męczeństwo Stanisława ze Szczepanowa, cud „zrośnięcia się” jego poćwiartowanego ciała oraz cuda związane ze świętością biskupa. Jest też apelem do stołecznego Krakowa, aby okazał się godny bycia miejscem wiecznego spoczynku tak sławnego męczennika.

Wincenty z Kielczy, będący autorem tekstu łacińskiego, to pierwszy, zapisany w historii polski kompozytor. Jego utwory oceniane są jako równe poziomem dziełom ówczesnych kompozytorów zachodnioeuropejskich.

Postać Biskupa Szczepanowskiego

Biskup Szczepanowski został po kanonizacji uznany za jednego ze świętych patronów Polski. Współcześnie jego postać budzi jednak kontrowersje wśród historyków. Urodził się najprawdopodobniej ok. 1030 roku. Był, jak na swoją epokę, znakomicie wykształcony. Ukończył gnieźnieńską szkołę katedralną, po czym studiował także we Francji. Po powrocie do kraju zasłynął jako kaznodzieja i misjonarz. W 1072 roku, za zgodą Bolesława Szczodrego, został biskupem krakowskim. Przez 7 lat swojej posługi wykonał imponującą pracę. Sprowadził do Polski legatów rzymskich. Odbudował arcybiskupstwo gnieźnieńskie, dzięki czemu metropolia magdeburska musiała porzucić swoje pretensje do zwierzchności nad polskimi diecezjami. Był też wielkim protektorem klasztorów benedyktyńskich. To właśnie przede wszystkim jego zasługą była królewska koronacja Bolesława Szczodrego w 1075 roku.

W 1079 roku doszło do konfliktu między Stanisławem i królem zakończonego tragiczną śmiercią biskupa. Pierwszy, szerszy przekaz na ten temat zawarł w swojej kronice Gall Anonim. Zapisał on: „Jak zaś doszło do wypędzenia króla Bolesława z Polski, długo byłoby o tym mówić; tyle wszakże można powiedzieć, sam będąc pomazańcem [Bożym] nie powinien był [drugiego] pomazańca za żaden grzech karać cielesnie. Wiele mu to bowiem zaszkodziło, gdy przeciw grzechowi grzech zastosował i za zdradę wydał biskupa na obcięcie członków. My zaś nie usprawiedliwiamy biskupa-zdrajcy, ani nie zalecamy króla, który tak szpetnie dochodził swych praw – lecz pozostawmy te sprawy [...]”.

Interpretacje historyków

Kronikarze i historycy do tej pory spierają się o realne znaczenie tych słów. Według Wincentego Kadłubka biskup stanął w obronie niewiernych żon rycerzy walczących w wyprawie kijowskiej, które król okrutnie ukarał mimo przebaczenia mężów. Rozgniewany król nakazał zabicie Stanisława w kościele na Skalce w



czasie odprawiania mszy. Ponieważ nikt nie odważył się tego dokonać, król własnoręcznie miał zamordować biskupa.

Tadeusz Wojciechowski w 1904 roku postawił tezę, wedle której biskup był członkiem przeciwnego Bolesławowi stronnictwa wspierającego jego młodszego brata Władysława Hermana. Wykrycie tego spisku miało doprowadzić do osądzenia i stracenia Stanisława.

Według Romana Grodeckiego, biskup mógł krytykować władcę pod wpływem szlachetnych pobudek, ale subiektywna ocena rozgniewanego króla zakwalifikowała je jako zdradę.

Z kolei Tadeusz Grudziński uznał, że konflikt króla z biskupem rozgorzał na tle reformy kościelnej z 1075 roku.

Według Jana Powierskiego, biskup miał być jedynie pionkiem w politycznej grze opozycji skupionej wokół palatyna Sieciecha i został ukarany przez króla jako „koziół ofiarny”.

Niewiele wniosły do sprawy badania czaszki św. Stanisława przechowywanej na Wawelu. Nosi ona ślad uderzenia tęnym narzędziem – co można uznać zarówno jako dowód na morderstwo, jak i na egzekucję z wyroku sądu.

Legenda świętego Stanisława jako patrona Polski miała duże znaczenie w dobie rozbicia dzielnicowego. „Powiadano” wówczas, że tak jak na skutek cudu zrosły się wszystkie członki ciała świętego, tak wszystkie ziemie podzielonego królestwa na powrót staną się kiedyś jednością.

Opracował: Piotr Pacak



Wydawca Śpiewnika Niepodległości

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i
Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu
Promocji Kultury.



Dofinansowano ze środków Urzędu ds. Komitantów i
Osób Represjonowanych.